



UNIWERSYTET  
KAZIMIERZA WIELKIEGO  
W BYDGOSZCZY

SEKCJA DS. NAUKI

18. 07. 2022

W P Ł Y N Ę Ł O

**WYDZIAŁ PEDAGOGKI**

ul. Chodkiewicza 30, 85-064 Bydgoszcz

telefax (52) 340-16-20, tel. (52) 34-19-308, e-mail: [wydzialpedagogiki@ukw.edu.pl](mailto:wydzialpedagogiki@ukw.edu.pl)

Dr hab. Monika Nawrot-Borowska, prof. UKW  
Katedra Metodologii Badań i Studiów nad Dyskursem  
Wydział Pedagogiki  
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Bydgoszcz, 09.07.2022

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Marii Wieczorek  
pt. „Zabawki w PRL-u. Konteksty pedagogiczne”  
napisanej pod kierunkiem dr hab. Justyny Nowotniak, prof. US**

Z dużym zainteresowaniem przyjąłam do recenzji rozprawę doktorską autorstwa Pani mgr Marii Wieczorek. Podejmowana bowiem w pracy problematyka zabawek dziecięcych przez długi czas nie cieszyła się specjalnym zainteresowaniem polskich uczonych, jednak w ostatnich latach zauważyć można rosnące zainteresowanie tym obszarem badań. Dawne zabawki coraz częściej stają się przedmiotem badań naukowców z różnych dziedzin, także historyków i pedagogów. Przyjęcie perspektywy historyczno-pedagogicznej pozwala przyjrzeć się fenomenowi zabawki pod kątem nie tylko jej wymiaru materialnego, ale i edukacyjnego, a szerzej społecznego i kulturowego. Jako historyczka wychowania i badaczka dziejów zabawek dziecięcych z całym przekonaniem stwierdzam, że recenzowana praca jest ważnym i potrzebnym przedsięwzięciem badawczym na gruncie historii wychowania oraz znacząco wzbogaca dotychczasowy stan badań w obszarze historii zabawek i zabawkarstwa.

Autorka w niniejszej pracy podjęła się generalnie udanej próby omówienia problematyki zabawek okresu PRL-u i ich kontekstów pedagogicznych. Przedstawiona do recenzji praca – co wynika już z jej tytułu – wpisuje się właśnie w nurt badań historyczno-pedagogicznych. Uzupełniłabym jednak stwierdzenie Autorki, która słusznie i właściwie swą

1

rozprawę umieściła na gruncie badań najnowszej historii wychowania, że problematyka pracy mieści się również w historii kultury materialnej – w tym wypadku zabawek i zabawkarstwa, a nawet w historii przemysłu – zabawkarskiego (szczególnie z uwagi na rozdział drugi i czwarty).

Doktorantka podjęła się wnikliwej analizy rzadko jeszcze w historiografii pedagogicznej podejmowanego problemu zabawek w okresie PRL - u. Wykazując się rozległą wiedzą teoretyczną z zakresu omawianego zagadnienia, na podstawie bogatego materiału źródłowego z epoki samodzielnie i naukowo poprawnie rozwiązała tytułowy problem badawczy. Wybrany i rozpatrywany przez Autorkę przedmiot jej badań odpowiadał więc realnym potrzebom naukowym, a uzyskane w pracy wyniki są wartościowe pod względem poznawczym, dzięki czemu przedstawiona do recenzji praca wypełnia lukę w dotychczasowej historiografii.

Układ obszernej, bo liczącej 385 stron pracy, stanowi konstrukcję złożoną ze wstępu, sześciu rozdziałów, zakończenia, bibliografii, spisu tabel, spisu ilustracji oraz streszczeń w języku polskim i angielskim.

Autorka sama, w pierwszym zdaniu rozprawy sytuuje swą pracę w obszarze badań „najnowszej historii wychowania” oraz nazywa ją „monografią o charakterze historyczno-pedagogicznym” (str. 3). Przyjęty jednak metodologiczny schemat pracy, jak i jej struktura typowe są dla prac stricte empirycznych z zakresu np. pedagogiki czy socjologii. W historii wychowania zwyczajowo przyjmuje się jednak schemat typowy dla nauk historycznych. Autorka we wstępie krótko opisuje warsztat metodologiczny, zaś ustalenia ściśle metodologiczne zostały powtórzone, co prawda w mocno rozbudowanej formie - w rozdziale trzecim, pt. „Podstawy metodologiczne badań własnych”. W schemacie badań historycznych zaś warsztat metodologiczny, opis stanu badań, nowatorskość podjętej problematyki badawczej zamieszcza się w rozbudowanym wstępie. Opracowanie osobnego rozdziału metodologicznego nie jest oczywiście błędem, zastosowanie jednak w ocenianej pracy przyjmowanego w historii wychowania schematu badań historycznych pozwoliłoby uniknąć powtórzeń treści metodologicznych oraz powielania ich we wstępie i rozdziale trzecim. Autorka ma świadomość, iż w przypadku prac historycznych stosuje się inny sposób prezentacji warsztatu badawczego i uzasadnia wyodrębnienie osobnego rozdziału metodologicznego, argumentując jego opracowanie „dwudzielną strukturą projektu badawczego” (str. 98).

Wstęp, w którym jak pisze Autorka, omówiono „znaczenie podjętych badań” (str. 6), zawiera uzasadnienie podjęcia analiz w zakresie tytułowej problematyki, w tym kluczowy brak systematycznych opracowań naukowych na temat zabawek w okresie PRL-u, ale też – co

niezwykle istotne dla dokonanych tu ustaleń, a świadczące o wieloletniej pasji Autorki – kolekcjonowanie przez Nią zabawek oraz zawodowa współpraca z licznymi muzeami polskimi, które gromadzą dawne zabawki. Tutaj też krótko omówiono podstawy źródłowe pracy wykorzystane podczas analiz i poprawnie sformułowano główne jej cele – poznawcze („zgrupowanie wiedzy i opis zabawek powstających w czasie PRL-u, z uwzględnieniem sposobu ich produkcji oraz ze wskazaniem rodzajów zabawek, ich funkcji i znaczenia w ówczesnym kontekście społecznym i historycznym (...), przedstawienie kontekstów pedagogicznych możliwych do uchwycenia podczas badań prowadzonych nad wzornictwem, wytwórstwem i dystrybucją zabawek, zogniskowanych głównie wokół instytucji przedszkola” - str. 4) i praktyczne („popularyzowanie zgromadzonej wiedzy na temat zabawek powstałych w realiach historycznych i społecznych właściwych dla PRL-u (...) pokazanie przez pryzmat dziecięcych zabawek kolejnej odsłony tamtego okresu historycznego i wyzwań związanych z organizacją pedagogicznego *praksis* w tym czasie” - str. 4-5), które w mojej ocenie – po zapoznaniu się z treścią pracy – zostały zrealizowane.

Rozdział pierwszy, zatytułowany „Zabawki – wybrane konteksty teoretyczne, empiryczne i praktyczne” opracowany został na podstawie adekwatnie i poprawnie dobranych do tematu materiałów źródłowych, jak i opracowań, poświęconych problematyce zabawek dziecięcych. Autorka, sprawnie poruszając się w dobrze rozpoznanej literaturze przedmiotu, dokonała tu przeglądu definicji pojęcia zabawka, opisała funkcje zabawek oraz ich klasyfikację, ukazała także zabawkę jako fakt kulturowy. Na uwagę zasługują opracowane przez Autorkę i zebrane w czytelnej tabeli definicje zabawek na gruncie różnych dyscyplin naukowych, w ujęciu chronologicznym, zarówno w materiałach źródłowych (do 1989 r.), jak i późniejsze. Doktorantka słusznie przyjmuje definicję zabawki autorstwa Jana Bujaka, jako wyznaczającą pole badawcze swojej pracy, szczególnie ze względu opisywania kontekstów pedagogicznych, społecznych i kulturowych zabawki w okresie PRL-u (str. 18). W mojej ocenie warto byłoby w treści rozdziału wyraźnie oddzielić definicje, klasyfikacje czy opisy funkcji zabawek w ujęciu naukowców z badanego okresu, opracowane z wykorzystaniem materiałów źródłowych, od tych późniejszych. W obecnym kształcie rozdziału czytelnik musi orientować się w ich chronologicznym pochodzeniu korzystając z przypisów.

Rozdział drugi, pt. „Branża zabawkarska w Polsce w świetle przemian politycznych, społecznych i kulturowych (1945-1989)” poświęcony został charakterystyce zmian następujących w wytwórstwie zabawek w poszczególnych latach, które to zmiany ukazane zostały na tle uwarunkowań społeczno-gospodarczych. Choć w tytule rozdziału cezury czasowe określone zostały w latach 1945-1989, to Autorka wychodzi poza te ramy w przypadku tych z

przedsiębiorstw, które przetrwały lata transformacji ustrojowej, sięgając chronologicznie do początków XXI wieku. Podkreślenia wymaga fakt, iż Doktorantka opracowała autorską matrycę periodyzacji branży zabawkarskiej, prezentując ją w czytelnej tabeli (str. 51). Pozwoliła ona Badaczce, jak to sama określa, lepiej uchwycić zależności między sytuacją w kraju, a sytuacją branży zabawkarskiej. Przyjęta periodyzacja, składająca się z sześciu okresów, wyznacza strukturę podrozdziałów w rozdziale drugim i czwartym.

W przypadku przedmiotu tejże pracy na uwagę zasługuje fakt, iż Autorka celowo i świadomie wkomponowuje swój przedmiot badań w szersze konteksty kulturowe, społeczne i polityczne doby PRL-u. Jednak już dyskusyjnym jest, czy faktycznie udało się – poza poprawnym merytorycznym opisem tychże kontekstów, wykazać istotne związki między wytwórstwem zabawek, a wskazanymi przemianami. Zasadne staje się w miejscu pytanie – czy Kościół katolicki miał jakieś preferencje w zakresie wytwórczości zabawek oraz czy potencjalnie i faktycznie był lobby wobec branży zabawkarskiej w zakresie decydowania o produkcji takich, a nie innych zabawek?

W rozdziale trzecim, zatytułowanym „Podstawy metodologiczne badań własnych”, Autorka przedstawiła swój warsztat badawczy. We wprowadzeniu do tego rozdziału wskazuje na podział obszarów, na gruncie których mogą być prowadzone badania naukowe w zakresie historii wychowania, wymieniając dzieje teorii pedagogicznej oraz dzieje praktyki pedagogicznej (str. 97). Sama jednak nie sytuuje swoich badań w żadnym ze wskazanych obszarów. Co istotne, podział ten od dawna już przestał obowiązywać, adekwatny był w metodologii badań przełomu wieków XIX i XX i początku wieku XX. Z tego to właśnie okresu pochodzą prace reprezentujące ten podział, choćby praca Bogdana Nawroczyńskiego – *Polska myśl pedagogiczna* (1938). Już jednak jeden z najbardziej zasłużonych dla dziejów historii wychowania – Stanisław Kot – takiego podziału się nie trzymał, tym bardziej współczesne prace historyczno-pedagogiczne takiego podziału od dawna nie przestrzegają. Wręcz przeciwnie, współcześnie uznanie zyskała społeczna historia wychowania, która dzieciństwo pojmuje jako fenomen historyczno-społeczno-kulturowy, a badania mają tu charakter interdyscyplinary, nie trzymający się wskazanego, dychotomicznego podziału. Właśnie na gruncie społecznej historii wychowania swoje miejsce znajdują interdyscyplinarne studia między innymi nad atrybutami dziecięcego świata, jakimi są także – będące przedmiotem niniejszej rozprawy – zabawki. Autorka zresztą przywołuje ten nurt badawczy, we wprowadzeniu do rozdziału pierwszego, jednak wprost nie sytuuje w nim swych badań (str. 9).

Część treści rozdziału, np. uzasadnienie pojęcia tematu, cele badań – powtórzone zostały ze wstępu. Niestety, sposób sformułowania głównego problemu badawczego,

4  




dotyczący produkcji i dystrybucji zabawek, nie do końca odpowiada jej tematowi, ponieważ brakuje w nim jasnego odniesienia do kontekstów pedagogicznych. Pytania szczegółowe wyznaczają strukturę rozdziałów pracy.

Doktorantka doprecyzowuje zakres badań nad zabawkami, ograniczający się do spółdzielni pracy i zakładów zabawkarskich, z pominięciem zabawek wytwarzanych przez twórców ludowych czy prywatnych oraz własnoręczne wytwórstwo zabawek. Nie uzasadniła natomiast, dlaczego w rozdziale szóstym skupiła się jedynie na zabawkach wykorzystywanych w placówkach przedszkolnych. Zastanawiający jest fakt, dlaczego Autorka skupia się jedynie na wychowywaniu przedszkolnym i zabawkach dla dzieci w wieku przedszkolnym, z jakich powodów nie doceniła i pomija inne środowiska wychowawcze, choćby rodzinę – i rolę w nich zabawek dziecięcych dla rozwoju dzieci młodszych czy starszych niż dzieci przedszkolne. Dlaczego nie zostały uwzględnione zabawki dla dzieci do lat 3 i po 6 roku życia? Jak Autorka uzasadni taki właśnie dobór grupy wiekowej odbiorców zabawek? Czy spowodowane to było przyjętą klasyfikacją zabawek opracowaną przez Marię Dunin-Wąsowicz, dostosowaną do dzieci w wieku przedszkolnym (która to klasyfikacja wyznacza strukturę rozdziału piątego)?

Walorem pracy jest jej bogata podstawa źródłowa. Wykonane na potrzeby ocenianej rozprawy kwerendy i badania wymagały analizy wielu rozproszonych źródeł o różnorodnym charakterze – pisanych, materialnych i ikonograficznych, co świadczy o wysokiej erudycji Autorki w obszarze podjętej w pracy problematyki. Jest ona niewątpliwie wymiernym efektem wielu lat pogłębionych badań źródłowych oraz pieczołowitego gromadzenia wiedzy na temat zabawek, ich produkcji i wykorzystania w praktyce edukacyjnej. Stwierdzam, że Autorka dobrze rozpoznała i metodycznie zebrała bogaty i różnorodny materiał źródłowy, obejmujący m. in. katalogi targowe, publikacje dotyczące produkcji zabawek, monografie wydawane z okazji jubileuszów spółdzielni, artykuły prasowe (zarówno z prasy codziennej, jak i czasopism kobiecych, pedagogicznych) katalogi zabawek, fragmenty wspomnień, a także literaturę naukową, poradnikową, liczne materiały archiwalne dotyczące działalności zakładów zabawkarskich, dokumenty pochodzące z domowych archiwów osób pracujących w spółdzielniach zabawkarskich, akty prawne. Opisując jednak wykorzystane w pracy źródła, Autorka błędnie zakwalifikowała do nich teksty, które opublikowane zostały w XXI wieku, a poświęcone były zabawkom okresu PRL-u. Wskazane publikacje należą do grupy opracowań naukowych. Podobne nieścisłości znajdują się w bibliografii.

Oceniając pozytywnie dobór źródeł wykorzystanych do badań należy stwierdzić, że Autorka, mimo iż poprawnie i adekwatnie dobiera materiał źródłowy do przedmiotu badań i przyjętych cezur czasowych, to nie dokonuje jego oceny ze względu na walory poznawcze i



przydatność merytoryczną. Nie definiuje i nie charakteryzuje też – co zwykle się czynić w pracach historyczno- pedagogicznych – poszczególnych typów źródeł – wyjątek stanowi opis i zdefiniowanie czasopisma pedagogicznego (str. 104).

Informacje zebrane ze wskazanych źródeł, uzupełnione zostały tzw. źródłami wywołanymi, relacjami osób od wielu lat związanych z branżą zabawkarską oraz wychowaniem przedszkolnym z badanego okresu. Autorka przeprowadziła pogłębione wywiady indywidualne z pracownikami poszczególnych spółdzielni zabawkarskich oraz dyrektorkami i wychowawczyniami przedszkoli okresu PRL-u. Pozwoliły one w sposób bardziej pogłębiony i zarazem ciekawszy spojrzeć na realia ich funkcjonowania.

Dzięki wykorzystaniu różnorodnych źródeł oceniając dysertacja jest bardzo dobrze udokumentowana, choć niektóre przywoływane przez Autorkę fakty czy dane statystyczne nie zostały opatrzone przypisami (np. str. 200-201 – dane na temat procentowego udziału poszczególnych surowców w produkcji zabawek; str. 276 – liczba dzieci w wieku przedszkolnym i odsetek dzieci objętych opieką).

Opisując organizację i przebieg badań Doktorantka wskazuje, iż dokonała analizy materiału filmowego pod kątem wyszukiwania zabawek typowych dla badanego okresu (str. 116). Wcześniej, charakteryzując materiały źródłowe, będące podstawą badań, nie opisuje jednak tego typu źródeł, ani nie wykazuje ich wartości poznawczej dla podjętych ustaleń. Rodzi się zatem pytanie, jakie filmy Autorka wykorzystwała i w jak sposób interpretowała ich zawartość merytoryczną pod kątem przedmiotu badań?

Z ubolewaniem i zdziwieniem muszę stwierdzić fakt, że mgr Maria Wieczorek, będąc miłośniczką i kolekcjonerką zabawek, zupełnie pomija ten cenny i wartościowy poznawczo, niezwykle przydatny w tejże pracy materiał źródłowy w swoich badaniach. Sugeruję, by Autorka na pytanie – dlaczego nie wykorzystuje w badaniach nad zabawkami źródeł materialnych – odpowiedziała w swoim wystąpieniu, zawierającym odpowiedzi na pytania Recenzentki.

W ocenianej pracy brak jest wyodrębnionej części poświęconej charakterystyce stanu badań. W każdym postępowaniu badawczym badacz musi bowiem wyjść od ustalenia stanu badań dotyczącego tematu i przedmiotu badań własnych. Autorka mogła usytuować swój temat, metodę i wyniki badań w szerszym kontekście krytycznej analizy literatury przedmiotu, czyli właśnie stanu badań, by wykazać nowatorskość badań własnych i określić precyzyjnie swój wkład do stanu wiedzy z zakresu dziejów zabawek dziecięcych. Nie dokonując tego ważnego dla procedury badań ustalenia, Doktorantka sama pozbawiła się możliwości koniecznej tu do wykazania oryginalności swoich badań. Choć Autorka wielokrotnie na

stronach ocenianej pracy stwierdza – oczywiście słusznie – że wypełnia lukę badawczą, to nigdzie tego nie dowodzi. Najodpowiedniejszym miejscem do przeglądu dotychczasowego stanu badań w zakresie historii zabawek byłby skonstruowany w schemacie badań historycznych wstęp lub opracowany tu osobno rozdział metodologiczny.

Metodologia badań, ze względu na interdyscyplinarny charakter ocenianej pracy mogła sprawić trudność. Autorka jednak umiejętnie wykorzystała metody badań charakterystyczne dla nauk historycznych i pedagogicznych. Spośród wielu metod badawczych, wskazanych przez Autorkę, choćby uwzględnionych w podręczniku Benona Miśkiewicza, ważne było nie tyle ich wymienianie i opis, ile ich dobór do podjętych badań i jego uzasadnienie – co Autorka czyni poprawnie, rzetelnie wskazując, która z metod posłużyła do opracowania konkretnego rodzaju materiału źródłowego.

Na potrzeby realizacji drugiej części projektu badawczego, Doktorantka korzysta ze wspomnianych już źródeł wywołanych, w tym wypadku prowadząc pogłębione wywiady indywidualne. Godne podziwu jest dotarcie do 18 osób związanych bezpośrednio z branżą zabawkarską, a także do 7 osób pracujących w przedszkolach okresu PRL-u. Autorka zapomniała jednak o koniecznym w tego typu badaniach zamieszczeniu w aneksie pracy kwestionariuszy (scenariuszy) wywiadów. Opisując wprawdzie specyfikę tej metody, podkreśla, iż wśród metodologów nie ma zgodności do tego, czy stosowanie scenariusza wywiadu jest niezbędne (str. 114), jednak nie doprecyzowuje, czy taki scenariusz wykorzystwała (z opisu organizacji i przebiegu badań można wnioskować, że tak – str. 121). Brakuje także jasnego określenia kryteriów doboru osób, z którymi przeprowadzono wywiady. Warto również zadać pytanie – czym zgromadzone w ten sposób materiały wzbogaciły warstwę źródłową pracy?

Rozdział czwarty, zatytułowany „Wytwórstwo zabawek w PRL-u” stanowi udaną próbę charakterystyki wytwórczości zabawek w badanym okresie. Z dużą pieczołowitością i troską o szczegóły, trzymając się przyjętego w rozdziale drugim podziału chronologicznego, Autorka opisała dokonujące się – w zależności od decyzji komunistycznych władz w poszczególnych okresach – przemiany w branży zabawkarskiej. W mojej ocenie w rozdziale tym znacznie lepiej udało się Doktorantce wykazać wpływy władzy i gospodarki centralnie sterowanej na funkcjonowanie branży zabawkarskiej, niż w rozdziale drugim (w którym to opisane zostały przemiany branży zabawkarskiej na tle przemian politycznych, społecznych i kulturowych). Ukazane zostały m. in. kolejne wytwórnie, przedsiębiorstwa, spółdzielnie i fabryki wytwarzające zabawki, zmiany w ich własności, problemy organizacyjne, z jakimi się borykały, wzornictwo, materiały wykorzystywane do produkcji, oferowany asortyment,

wystawy, targi i giełdy zabawek. Na uwagę zasługuje fakt, iż Autorka opisała także możliwości kształcenia się w zakresie zabawkarstwa – prowadzone szkolenia, kursy, szkoły zawodowe (klasy zabawkarskie) – szkoda, że nie udało się rozbudować tego pedagogicznego wątku (może stanowić on obszar badań, którym wdrożyć się w przyszłości). Rozdział opracowany został z wykorzystaniem bogatego i różnorodnego materiału źródłowego, także uzyskanego z wywiadów z pracownikami. Stanowi on rzetelnie opracowany i dobrze udokumentowany fragment historii polskiego zabawkarstwa, ukazujący jego ewolucję w badanym okresie, jednak wątki pedagogiczne – choć oczywiście się pojawiają – są w nim marginalne.

W rozdziale piątym Autorka opisuje zabawki produkowane w Polsce w latach 1945-1989, dokonując systematyki i charakterystyki ich asortymentu. Struktura rozdziału podyktowana została właściwie dobraną, pedagogiczną klasyfikacją zabawek, opracowaną na gruncie polskim przez Marię Dunin-Wąsowicz, specjalistkę z zakresu pedagogiki przedszkolnej, a nawiązującą do kategorii zabaw rosyjskiego psychologa, Petera Antonowicza Rudika. Poszczególne typy zabawek przyporządkowane do wyszczególnionych grup zabaw opisane zostały ze wskazaniem na miejsce i sposoby ich wytwarzania, materiał z którego zostały wykonane, wygląd. Co jednak szczególnie istotne dla przedmiotu pracy – wskazano tu na ich znaczenie we wspieraniu rozwoju dziecka, choć można było tu jeszcze bardziej konkretnie i szczegółowo wskazać funkcje poszczególnych typów zabawek.

Ostatni, szósty rozdział pracy, poświęcony został charakterystyce zabawek wykorzystywanych w przedszkolach w okresie PRL-u. Podobnie, jak w rozdziale piątym, do ich podziału użyto klasyfikacji zabaw P. A. Rudika. Autorka opisuje między innymi rodzaje, dystrybucję oraz sposoby wykorzystania poszczególnych zabawek podczas zabaw na terenie przedszkola. Wartościowy poznawczo jest podrozdział, opisujący regulacje prawne dotyczące dystrybucji zabawek i pomocy do zabaw w przedszkolach, doskonale ukazujący rolę tych placówek oświatowych i metodyki wychowania przedszkolnego w edukacji dzieci zgodnie z założeniami socjalizmu. W kolejnych podrozdziałach poszczególne rodzaje zabawek, a także ich dostępność, jakość i funkcje opisane zostały z wykorzystaniem m. in. materiałów pozyskanych z wywiadów z osobami pracującymi w przedszkolach, co pozwoliło Autorce na cenne poznawczo zestawienie i konfrontację zaleceń teoretycznych i programowych z rzeczywistą praktyką edukacyjną.

W zakończeniu pracy – konsekwentnie do sformułowanych wcześniej pytań badawczych Doktorantka umiejętnie i wyczerpująco na nie odpowiada. Wnioskowanie można zatem uznać za zadowalające, co jest niewątpliwym walorem pracy. Autorka ma świadomość, że nie wyczerpuje podjętej problematyki, właściwie zarysowuje dalsze pola badawcze.



Zabrakło jednak informacji o tym, komu i na ile oceniana praca może służyć? Kto i w jaki sposób może wykorzystać dokonane w niej ustalenia?

Niestety w bibliografii, wprawdzie – co w pełni doceniam – bogatej i rozbudowanej oraz pracowicie opracowanej, Autorka myli źródła z opracowaniami. Całość wykorzystanych w pracy publikacji i materiałów błędnie nazywa źródłami. I chociaż źródła archiwalne, akty prawne i dokumenty, czy opracowania statystyczne faktycznie stanowią podstawę źródłową, to część skasyfikowanych pozycji w grupie pt. „Źródła internetowe” jest już opracowaniami i do tej grupy zaliczać się nie może. Błędne sklasyfikowanie materiałów do badań szczególnie widoczne jest w części V bibliografii, pt. „Opracowania”, w której autorka łącznie wpisała prace z badanego okresu – mające charakter źródeł, jak i współczesne, będące opracowaniami. Np. wszystkie pozycje ze str. 343 uznane za opracowania, mają charakter źródłowy. To tylko nieliczne przykłady dla ilustracji stwierdzenia błędnej klasyfikacji wiedzy źródłowej i pozaźródłowej. Prace opublikowane przed 1989 r. powinny znaleźć się w części bibliografii zatytułowanej „Źródła”. W VI części bibliografii – „Artykuły w prasie i czasopiśmie” powtarza się ten sam błąd – Autorka razem wpisuje teksty źródłowe, powstałe w badanym okresie i późniejsze teksty naukowe o charakterze opracowań. Podkreślić zatem należy, iż wykorzystywane w dysertacji prace i artykuły naukowe, drukowane po 1990 r., ze względu na przyjęte w pracy cezurę czasowe, trudno jest uznać za materiały źródłowe.

Jak wskazano wcześniej, w strukturze pracy pojawiają się dwa rozbudowane rozdziały poświęcone branży zabawkarskiej i wytwórczości zabawek – oba one są z punktu widzenia podjętych w pracy ustaleń potrzebne, jednak w mojej ocenie zostały nadmiernie rozbudowane wobec tytułowej części pracy, dotyczącej kontekstów pedagogicznych – stąd też zaistniało niebezpieczeństwo zachwiania proporcji treści. W ich strukturze słusznie i właściwie uzasadniony został sporządzony szczegółowy podział chronologiczny rozwoju branży zabawkarskiej. Czy jednak nie lepiej byłoby połączyć oba rozdziały? Zamiast tyle uwagi poświęcać branży zabawkarskiej, co z istotą tematu pracy – kontekstami pedagogicznymi – ma wprawdzie związek, to jednak z pewnością ciekawsze i bardziej wartościowe poznawczo byłoby ukazanie myśli, założeń i poglądów na zabawkę w okresie PRL, formułowanych przez ówczesnych naukowców, pedagogów czy psychologów. Tym bardziej, że Autorka w rozdziale metodologicznym wyraźnie i słusznie podkreśla, iż „nie zostały podjęte gruntowne badania, które ukazywałyby jej (zabawki) zakorzenienie w historii myśli pedagogicznej, zwłaszcza w okresie PRL-u” (str. 98). A przecież – czego Doktoranta ma pełną świadomość – w okresie PRL-u zabawki i zabawy z ich wykorzystaniem pełniły nie tylko funkcje ludyczne, ale były też odbiciem oczekiwań społecznych wobec dzieci, służyły indoktrynacji politycznej, miały

wspomagać wychowanie w duchu socjalizmu, co znajdowało swe odzwierciedlenie w głoszonych poglądach pedagogicznych. Autorka wprawdzie przywołuje naukowców z okresu PRL-u, opisując z wykorzystaniem ich prac w rozdziale pierwszym definicje, funkcje i klasyfikacje zabawek, nie wyodrębnia ich jednak spośród innych, późniejszych opracowań naukowych. Słusznie i poprawnie korzysta z ich prac także w rozdziale piątym i szóstym.

W obecnym układzie treści pracy, Autorka większą uwagę skupiła na aspektach produkcji zabawek niż na kontekstach pedagogicznych. Warto byłoby w treści pracy bardziej rozwinąć i zaakcentować wątki oświatowe, edukacyjne, pedagogiczne, które oczywiście są, jednak w głównej mierze w rozdziale piątym i szóstym, które to w mojej ocenie najbardziej spełniają zamysł badawczy Autorki. Rozpatrując jednak całość treści rozprawy pod kątem tytułowych kontekstów pedagogicznych, stwierdzam, że praca spełnia w tym zakresie oczekiwania i realizuje cele badawcze. Autorka pokazuje bowiem sposoby rozumienia zabawki w badanym okresie, ich funkcje i klasyfikacje, ukazuje najważniejsze rodzaje zabawek produkowanych w okresie PRL-u i wskazuje na ich wykorzystania w praktyce wychowania przedszkolnego.

Moje zastrzeżenia budzi sposób wykorzystania w rozprawie fotografii źródeł materialnych. Nie ulega wątpliwości fakt, że zawarte w treści pracy, licznie sporządzone przez Autorkę fotografie zabawek dobrze służą upoglądowaniu ustaleń historiograficznych, właściwie ilustrują dobrze prowadzoną narrację i prezentację wyników badań własnych. Zostały one starannie i estetycznie opracowane edytorsko, tematycznie dopasowane do treści poszczególnych rozdziałów. Np. w rozdziale piątym ilustracje prezentujące zabawki pogrupowane są w zespoły zgodne z klasyfikacją typów zabaw omawianych w treści rozdziału. Ich załączenie w treści rozprawy bez wątpienia wzbogaca ją ilustracyjnie, jednak warto było wykorzystać zaprezentowane na fotografiach źródła materialne do podjętych w pracy analiz. Szkoda, że Autorka potraktowała źródła materialne – których przecież jest kolekcjonerką, jedynie jako urozmaicenie treści pracy, a nie jako pełnowartościowe źródło do badań. Należało fotografie danych zabawek załączyć w stosownym miejscu w tekście i opracować je pod kątem badanej problematyki. Materiał ikonograficzny powinien być zatem wpleciony w treść rozprawy, opisany, scharakteryzowany i zinterpretowany pod kątem przedmiotu badań. Tu doskonale wyłoniłyby się konteksty pedagogiczne, choćby funkcje i znaczenie danej zabawki we wspieraniu rozwoju dziecka.

Całość rozprawy cechuje staranność opracowania, logiczność wywodu i z reguły poprawny język. Stwierdzam, że Autorka wykazała się bardzo dobrym zorientowaniem w podjętej w pracy problematyce, szczególnie w zakresie wytwórczości zabawek, ich rodzajów

oraz wykorzystania praktyce pedagogicznej w przedszkolach PRL. Oceniana dysertacja ma znaczące walory poznawcze w zakresie historii wychowania i historii kultury materialnej, dlatego też Autorka powinna podjąć starania, by po koniecznych poprawkach i skrótach była ona wydana drukiem. Ustalenia dokonane przez Doktorantkę z całą pewnością wzbogacają dotychczasową wiedzę w zakresie historii zabawek i zabawkarstwa, a także dziejów dziecka i dzieciństwa.

Dysertacja stanowi kompendium wiedzy na temat polskich zabawek okresu PRL-u, głównie ich wytwórczości, rodzajów oraz wykorzystania w wychowaniu przedszkolnym, które posłuży z pewnością nie tylko pedagogom, badaczom historii kultury materialnej, ale i pasjonatom dawnych zabawek oraz kolekcjonerom, poszukującym informacji na temat posiadanych w zbiorach zabawek.

Zaprezentowana w niniejszej recenzji charakterystyka dysertacji pozwala postawić wniosek ogólny, że mgr Maria Wieczorek przygotowała istotny poznawczo projekt badawczy, który choć niepozbawiony niedoskonałości, w wystarczającym stopniu ukazuje umiejętności i kompetencje do prowadzenia samodzielnej pracy naukowej przez Doktorantkę. Oceniana rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz potwierdza ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki w zakresie analizowanej problematyki.

W konkluzji stwierdzam, że biorąc pod uwagę cztery obszary oceny pracy – jej strukturę formalną, poprawność metodologiczną, podstawę źródłową i zawartość merytoryczną, Autorka sprostała wymaganiom sformułowanym w Ustawie określającej kryteria dysertacji doktorskiej – Ustawa z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2003 Nr 65 poz. 595 z późniejszymi zmianami, Dz. U. z 2017 roku poz. 1789, w związku z art. 179 ustawy z dnia 3 lipca 2018 roku. Przepisy wprowadzające ustawę-prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz. U. z 2018 roku, poz. 1669 z późn. zm). Wnioskuje zatem o dopuszczenie mgr Marii Wieczorek do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Elżbieta Nawrot -  
Bonowicz